

15 16 17

Okręgowa KOMISJA BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH W <sup>Warszawie</sup>

Sygn. akt .....

**Protokół przesłuchania świadka**Dnia 9 maja 1968 r. w Warszawie

Podprokurator mgr Zbigniew Grędziński delegowany  
 do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich  
 w Warszawie

działając na zasadzie art. 4 Dekretu z dn. 10.XI.1945 r. Dz. U. Nr 57, poz. 293  
 i art. 219 k. p. k.

z udziałem protokółanta Ewy Opalskiej

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka - bez odebrania przy-  
 rzeczenia. Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe ze-  
 znania

Świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko Rzeźnicki Zygmunt - Józef

Data i miejsce urodzenia 10 stycznia 1910 r. Warszawa

Imiona rodziców Franciszek Stefania

Miejsce zamieszkania Warszawa - ul. Wileńska 5 m.41

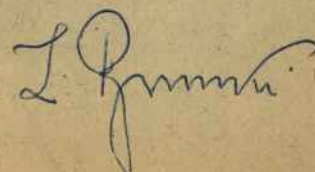
Zajęcie Technik Mechanik

Karalność nie karany

obcy

Stosunek do stron .....

Podczas okupacji mieszkałem w Warszawie przy u. Wileńskiej  
5 mieszkania 41. W tym samym miejscu mieszkam do chwili obecnej  
W pierwszym dniu powstania warszawskiego to znaczy 1 sierpnia  
1944 roku hitlerowcy z Wehrmachtu zastrzelili mieszkankę  
naszego domu siostrę Pana Dąbrowskiego która w owym czasie  
liczyła sobie 70 lat.





16. 17. 15

Nazwiska i imienia zabitej kobiety nie pamiętam. Hitlerowcy z Wehrmachtu zabili tę kobietę wtedy gdy wyglądała ona oknem. Samego faktu jej zabicia nie widziałem, lecz wiem to z relacji innych mieszkańców. Widziałem natomiast jak zabita kobietę wynoszoną z mieszkania i chowano ją na podwórku.

W dniu 1 lub 2 sierpnia 1944 roku z budynku w którym mieszkałem usłyszałem strzały dochodzące od cerkwi. Słychać było dochodzące od strony cerkwi jęki. Wobec tego ja i kilka innych osób, których nazwisk w tej chwili sobie nie przypominam przyszliśmy do sąsiedniego domu i z tamąd zaczęliśmy obserwować miejsce z którego dochodziły strzały. Z budynku tego usłyszałem wyraźnie dochodzące jęki. Wyjrzałem i zauważyłem, że przez cerkwie leży gromada ludzi na ziemi i niektórzy z tych ludzi jęczyli. Leżało tam kilkadziesiąt osób. Widziałem wtedy jak przejeżdżający samochód niemiecki wioząc hitlerowców z oddziałów frontowych Wehrmachtu. Hitlerowcy wschodzący w skład Wehrmachtu widziałem osobiście jak rzucili dwa granaty na leżącą gromadę wymordowanych osób. Niezależnie od tego jestem pewien tego, że przy cerkwi wymordowali ludzi żołnierze Wehrmachtu, gdyż na tym terenie w owym okresie czasu przebywali wyłącznie żołnierze Wehrmachtu.

W dniu 3 sierpnia 1944 roku na podwórku do mu w którym mieszkałem przyszli hitlerowcy ubrani w niemieckie mundury wojskowe. Byli to żołnierze z Wehrmachtu i gestapo. Kazali oni wszystkim mężczyznom wyjść na podwórko. Jeden z hitlerowców mówił po polsku akcentem śląskim bowiem prawdopodobnie był to Niemiec pochodzący ze Śląska. Z budynku naszego hitlerowcy wzięli kilku mężczyzn oraz łopaty o kazano nam iść w kierunku cerkwi. Wśród mężczyzn których wówczas zabrano między innymi byłem ja. Zaprowadzono nas w pobliże cerkwi. Hitlerowcy podzielili nas na dwie grupy. Jednej grupie kazano kopać dół, a drugiej grupie znosić trupy. Ja pracowałem w grupie która kopała dół. Widziałem osobiście że w pobliżu na ziemi leżała na gromadzie jeden na drugim duża ilość pomordowanych osób. Wśród pomordowanych były kobiety i mężczyźni jednakże większość stanowili mężczyźni. Ciała pomordowanych były w rozkładzie. Czuć było od trupów nieprzyjemny zapach. Nie wiem skąd pochodzili osoby które hitlerowcy wymordowali. Zamordowanych było

L. P. ...



17.18.16

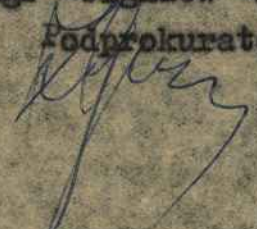
kilkadziesiąt osób, jednakże trudno mi powiedzieć dokładną cyfrę ofiar. Trupy ofiar pochowaliśmy w wykopanym dole. Pracę naszą polagejącą na chowaniu wymordowanych osób nadzorowali żołnierze Wehrmachtu i Gestapo.

Pracowaliśmy przy chowaniu ofiar około 2 do 3 godzin. Po wykonaniu tej pracy hitlerowcy odprowadzili nas do domu przy ul. Wileńskiej 5

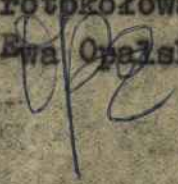
Oprócz mężczyzn zamieszkałych przy ul. Wileńskiej 5 w zakopywaniu ofiar brali również udział mężczyźni zamieszkałi przy ul. Wileńskiej 7 i 3.

Niniejszy protokół osobiście odczytałem i jako zgodny z prawdą podpisuję.

Przesłuchał  
mgr Zbigniew Grędziński  
Podprokurator



Protokolował  
Ewa Opalska



Zeznał  
Rzeźnicki Zygmunt  
Józef.

